



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

20 i 21

grudnia
wtorek i środa
19:00

NFM,
Sala Główna KGHM

Magda Umer i Święty Mikołaj

Andrzej Kosendiak – dyrygent

Nicholas Sharratt – tenor

Magda Umer – śpiew

Wojciech Borkowski – fortepian

Anna Rutkowska-Schock – fortepian

Michał Rot – fortepian

Tomasz Głuchowski – organy

Chór NFM

Agnieszka Franków-Żelazny – kierownictwo artystyczne

Chór Chłopięcy NFM

Małgorzata Podzielny – kierownictwo artystyczne

Izabela Polakowska-Rybska – przygotowanie chórów

Uczestnicy Akademii Orkiestrowej NFM

Program:

Benjamin Britten (1913–1976) *Święty Mikołaj* – kantata op. 42 [47']

I Introduction

II The Birth of Nicolas

III Nicolas devotes himself to God

IV He journeys to Palestine

V He comes to Myra and is chosen Bishop

VI Nicolas from Prison

VII Nicolas and the Pickled Boys

VIII His Piety and Marvellous Works

IX The Death of Nicolas

Kolędy i pastorałki polskie (opr. Wojciech Borkowski):

Bardzo smutna kolęda, Cicha noc, Kolęda dla nieobecnych, Lulajże, Jezuniu, My też pastuszkowie, Na gościńcu egipskim, Oj, maluśki, maluśki, Szara kolęda, Kolęda do Tęczowego Boga [40']

Sponsor Akademii Orkiestrowej NFM



B. Britten

Omówienie

Krzysztof Komarnicki

Zadziwiającą cechą brytyjskiej kultury muzycznej jest zamiłowanie synów i cór Albionu do muzykowania amatorskiego. Amatorski w tym wypadku oznacza jedynie, że nie jest to źródło dochodu – grę na instrumencie traktuje się bardzo poważnie. Wykształcony Brytyczyk najpewniej na czymś gra albo grał. Orkiestry amatorskie istnieją zarówno w wielkich ośrodkach, jak i małych miasteczkach. Wiemy oczywiście, że wszyscy Włosi śpiewają i kochają operę – Anglicy są Włochami muzyki instrumentalnej, choć, jako protestanci, nie zaniedbują też sztuki śpiewu chóralnego. W zasadzie dobrą angielską szkołę można poznać po poziomie jej orkiestry (aż dziw, że orkiestra nie pełni prominentnej funkcji w Hogwarcie). Wiele świetnych dzieł wybitnych kompozytorów powstało na zamówienie konkretnych szkół – utwory takie pisywali choćby Gustav Holst i Benjamin Britten, ale też kompozytorzy obcy, jak Arvo Pärt.

Kantata *Święty Mikołaj* Brittena powstała w roku 1948 na zamówienie Lancing College w Sussex dla uczczenia 100. rocznicy powstania szkoły. Zapewne w zamówieniu dzieła u Brittena miał udział Peter Pears, wybitny tenor i przyjaciel kompozytora, a także wychowanek Lancing. Temat kompozycji wiąże się również z samą szkołą, której jednym z patronów jest św. Mikołaj. Libretto stworzył Eric Crozier, pisarz i reżyser, który przygotował m.in. prapremierę *Petera Grimesa*, a w 1948 r. wraz z Brittenem i Pearsem powołał do życia festiwal w Aldeburghu.

Święty Mikołaj... Ten najpopularniejszy jest tak popularny, że Rada Języka Polskiego w odniesieniu do jego rozpoznawalnego image'u każe stosować pisownię „święty mikołaj” – to ten zażywny jegomość podróżujący z elfami i reniferami, w kubraczku w kolorze sponsora (popularny napój gazowany). W kolejnych krajach ma różny *modus operandi* – w Anglii prezenty lądują w skarpetach, w Czechach w butach, a u nas pod poduszką. W każdym razie odbywa się to 6 grudnia. Wedle

niektórych odpowiada też za prezenty pod choinką, chociaż tu nie ma zgody, bo kontrkandydatami są aniołowie, jeden z Trzech Mędrców, a nawet sam Jezus. Mało tego – Holendrzy wierzą w rozdającego prezenty Żeglarza; ta wiara miała realne empiryczne podstawy, gdy Niderlandy były morską potęgą.

Gdzie mieszka święty Mikołaj? Nie wiadomo, w każdym razie listy odbiera w Kanadzie, Norwegii i Finlandii...

O Mikołaju, świętym Kościoła wschodniego i zachodniego, zdawałoby się, wiemy więcej. Biskup-cudotwórca żyjący na przelocie III i IV w. wydaje się postacią na wskroś realną, jego żywot jest opisany w wielu źródłach. Czy aby na pewno? Niestety, nie. Jest jednak postacią tak wspaniałą, pełną dobroci, natchnioną przez Boga, hojną, współczującą i pomocną, że jego kult powstał już we wczesnym średniowieczu i trwa do dziś. Św. Mikołaj jest jednym z najpopularniejszych patronów – w samym Rzymie są ponoć 34 świątynie, którym patronuje Mikołaj, a na całym świecie jest ich ze dwa tysiące. Jednak gdy Kościół katolicki podjął wysiłek zbadania historycznych źródeł do żywotów świętych, wielu z nich zniknęło z oficjalnego kalendarza jako postaci legendarne, fikcyjne bądź alegoryczne. Biskup z Miry był jednym z nich. Nie znaleziono jego imienia wśród uczestników soboru nicejskiego z 325 r., w którym miał wziąć udział, choć znamy ponad sto osób, które tam się pojawiły. Pierwsze zapiski o Mikołaju pochodzą dopiero z VI w., 200 lat po jego domniemanej śmierci. Oficjalnie zatem Kościół rzymski usunął Mikołaja z listy świętych, a i poświęcony mu dzień 6 grudnia jest obecnie świętem dowolnym – innymi słowy, ze względu na duże rozpowszechnienie kultu św. Mikołaja nadal zezwala się na czczenie go lokalnie. Czyny przypisywane świętemu stanowią wszak budujący moralnie przykład, a legendy obfitują w dramatyczne wydarzenia, zręcznie ukazane przez ulubionego librecistę Brittena.

Kantata *Święty Mikołaj* jest pierwszym z dwunastu utworów skomponowanych przez Brittena z myślą

o wykonawcach amatorach. Potrzeba ledwie kilku muzyków profesjonalnych. Są to: tenor solo, liderzy poszczególnych grup smyczków, którzy mają „pociągnąć” za sobą amatorów, oraz perkusiści. Reszta może być pozostawiona młodemu, wciąż jeszcze uczącym się muzykom, stąd ten utwór jest często wykonywany przez orkiestry szkolne w Anglii oraz zespoły młodzieżowe na całym świecie. Choć skomponowana dla Lancing College kantata miała prawykonanie, za zgodą szkoły, na pierwszym festiwalu w Aldeburghu, krytycy zostali poproszeni o wstrzymanie się z recenzjami do czasu oficjalnej premiery. Oba koncerty poprowadził kompozytor, a Peter Pears wykonywał partię solową, która powstała z myślą o jego głosie.

Utwór ma dziewięć części i przedstawia żywot świętego Mikołaja od narodzin do śmierci. Tenor wcielił się w postać tytułową (a w scenie narodzin partię tę śpiewa „najmłodszy chłopiec z chóru”, jak szczegółowo wyjaśnia kompozytor), chór zaś przyjmuje różne role w zależności od rozwoju akcji. Bywa nawet personifikacją nieożywionej przyrody, jak w scenie burzy morskiej, gdy chór żeński uosabia rozszalały żywioł. W finale części piątej i dziewiątej, przynajmniej w Anglii, do wykonania dotacza się publiczność – Britten wykorzystał tu popularne psalmy, znane każdemu Brytyjczykowi.

Akcja zaczyna się wspólnie: chór śpiewa inwokację do świętego Mikołaja, który odpowiada za zastony szesnastu stuleci. Następuje scena narodzin. Przyszły święty wyskakuje z łona matki i natychmiast śpiewem zaczyna chwalić Boga, a w kolejnej scenie decyduje się poświęcić swe życie Najwyższemu. Ten epizod okazuje się wyjątkowo wysmakowany brzmieniowo: obsada jest zredukowana tylko do tenorów i smyczków. Scena czwarta to morska podróż do Palestyny. Na morzu stakiem miota śmiertelnie niebezpieczny sztorm, którego niszczycielską siłę ucisza Mikołaj mocą swej modlitwy. Nic więc dziwnego, że wierni z Miry wybierają Mikołaja na swego biskupa. Scena szósta rozgrywa się w więzieniu, w którym Mikołaj nawołuje do nawrócenia, siódma zaś jest

najbardziej dramatyczna i dzieci nie powinny jej słuchać bez wiedzy rodziców. W gospodzie Mikołaj pragnie się pożywić, ale wyczuwa coś dziwnego w podanej potrawie. Ze zgrozą uświadamia sobie, że są to ciała trzech zaginionych chłopców, których oberżysta zabił i zakonserwował w soli. Biskup dokonuje cudu: przywraca chłopców do życia.

Przedostatnie ogniwo opowiada o hojności Mikołaja. Pojawia się słynna scena wrzucenia przez komin trzech sakiewek zawierających posag dla trzech ubogich panien – to stąd biorą początek wszystkie opowieści o dyskretnym darczyńcy, odwiecznym nocą pokoje grzecznych dzieci.

Finał to scena śmierci; w przeciwieństwie do wielu wczesnych chrześcijan, biskup Miry uniknął losu męczennika. Umarł jako starzec, śmiercią naturalną. W kantacie jest to pogodna scena, gdyż Mikołaj przyjmuje do wiadomości to, że życie doczesne skończyć się musi, śmierć zaś postrzega jako narodziny do nowego życia. Całość zamyka chór *Niezbadane są wyroki boskie*, łączący afirmację Boga i podziw dla świętego Mikołaja (tu właśnie dotączył się mogą słuchacze).

Andrzej Kosendiak

Dyrektor Narodowego Forum Muzyki im. W. Lutosławskiego we Wrocławiu, dyrygent i pedagog, należy do najaktywniejszych muzyków i organizatorów życia muzycznego w Polsce. Jest absolwentem Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki Akademii Muzycznej we Wrocławiu, w 2013 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego. Przez wiele lat prowadził intensywną działalność pedagogiczną na wrocławskiej Akademii Muzycznej, m.in. w latach 2001–2009 pełnił funkcję kierownika Międzywydziałowej Pracowni Muzyki Dawnej. W latach 2014–2016 był profesorem Akademii Muzycznej w Gdańsku, a od 2016 r. ponownie wykłada we wrocławskiej uczelni. Zainicjował cykl wydawnictw płytowych 1000 lat muzyki we Wrocławiu, jest pomysłodawcą i kierownikiem artystycznym projektu nagrania dzieł wszystkich Witolda Lutosławskiego. Dzięki jego staraniom realizowany jest wspólny projekt fonograficzny P. McCreasha i Chóru NFM obejmujący nagrania wielkich dzieł oratoryjnych. Szczególnym zainteresowaniem artysty cieszy się muzyka dawna: w 1985 r. współzałożył zespół Collegio di Musica Sacra i do dziś nim kieruje. Koncertował w wielu krajach Europy, a także w USA, występował na najbardziej prestiżowych festiwalach i w renomowanych salach koncertowych. Nagrał nieznaną dotąd dzieła z Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, z Biblioteki w Strasburgu, a także płyty zawierające dzieła A.M. Bononciniego, G.G. Gorczyckiego, W.A. Mozarta, B. Pękiela i M. Mielczewskiego. Regularnie dyryguje NFM Filharmonią Wrocławską i Chórem NFM, Wrocławską Orkiestrą Barokową oraz zespołami filharmonicznymi z całej Polski. W 2016 r. został laureatem Nagrody Prezydenta Wrocławia; ponadto otrzymał Dolnośląski Klucz Sukcesu w kategorii „Największa osobowość w promocji regionu”.



Andrzej Kosendiak, fot. Łukasz Rajchert

Nicholas Sharratt

Ukończył Royal Northern College of Music w Manchesterze oraz londyńską National Opera Studio. Po zdobyciu nagrody im. E. Vietheera w Glyndebourne został przyjęty do renomowanej Peter Moore's Foundation. Ostatnio zadebiutował w Royal Opera House w operze *Nos Sostakowicza*, ponadto wystąpił w następujących rolach: Nanki-Poo w operze *Mikado*, Remendado w operze *Carmen* i Richard w operze *The Devil Inside* (Scottish Opera), Jaś w operze *Piotruś Pan* (Welsh National Opera), Lucano/Żołnierz w *Koronacji Poppei* (Opera North), Fernando w *Il Furioso all'isola di San Domingo* (English Touring Opera). Artysta wykonuje też repertuar oratoryjny i koncertowy – występował w *Pasji wg św. Jana* z zespołem Trondheim Baroque, *Mesjaszu* w Cadogan Hall, *Petite Messe Solennelle* w St John's Smith Square, kreował również rolę Parry'ego Jonesa w *A Serenade to Music* podczas BBC Proms. Brał udział w nagraniach dla wytwórni Chandos i Naxos. W planach ma występy podczas Aldeburgh Festival.



Nicholas Sharratt, fot. archiwum artysty

Magda Umer

Pieśniarka, aktorka, scenarzystka i reżyserka. Laureatka pierwszych nagród na festiwalu FAMA w 1969 i 1970 r. Perfekcyjne połączenie wiersza, muzyki i aktorstwa w jej wykonaniu sprawiło, że upowszechniła się moda na piosenkę poetycką. Artystka tworzy widowiska poetyckie dla teatru, estrady i telewizji, programy poświęcone twórcom piosenki literackiej i studenckiej m.in.: M. Grechucie, A. Osieckiej, J. Przyborze, J. Wasowskiemu i K. Jędrusik. W kwietniu 2009 r. podczas jubileuszowego recitalu z okazji 40-lecia pracy artystycznej Minister Kultury Bogdan Zdrojewski odznaczył artystkę Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze – Gloria Artis”. W październiku 2016 r. ukazała się jej najnowsza płyta pt. *Bezsenna noc*.

Wojciech Borkowski

Pianista, kompozytor, aranżer. Absolwent PWSM im. F. Chopina w Warszawie (1977). Wykładowca tejże uczelni w latach 1977–1990. Od 1977 r. związany z teatrami, m.in. Teatrem Narodowym, Teatrem Nowym i Teatrem Powszechnym, od 25 lat jest kierownikiem muzycznym Teatru Ateneum. Współtwórca muzycznych przedstawień, m.in. K. Jandy (*Kobieta zawiedziona, Callas, Marleną*), M. Umer (*Zimny żal, Big Zbig Show*), i koncertów, m.in.: *Zielono mi* (Opole 1997), *Młynarski, czyli trzy elementy, Trzymaj się swoich chmur*. Wojciech Borkowski jest autorem piosenek, m.in. do słów W. Młynarskiego, A. Poniedziałkiego, J. Kofty, M. Sosnowskiego i J. Wołka, oraz muzyki teatralnej i filmowej (*Pestka*).

Akademia Orkiestrowa NFM

To organizowany już po raz drugi przez Narodowe Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu program edukacyjny, który jest znakomitą formą przygotowania młodych muzyków do pracy w orkiestrach. Trwający od października 2016 r. do maja 2017 r. projekt składa się z comiesięcznych zajęć prowadzonych przez koncertmistrzów i liderów NFM Filharmonii Wrocławskiej. Uczestnicy biorą udział w zajęciach indywidualnych, sekcyjnych i orkiestrowych, poznają literaturę orkiestrową, a także uczestniczą w spotkaniach z artystami, takimi jak Jacek Kaspszyk, Nicholas Sharratt, Marzena

Diakun, Andrzej Kosendiak, Michał Klauza, Piotr Tarcholik oraz Magda Umer.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Wojciech Borkowski, fot. Magdalena Tasarz



Magda Umer, fot. Woody Ochnio

Organizator:



Partner:



Sponsor złoży:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

